



Sp. z o.o.
02-954 Warszawa, ul. Kubickiego 9 lok. 5
tel./fax 847-35-80, 843-41-68, 853-31-15
GSP-1083/2015

Warszawa dn. 17.04.2015r.

Sz. P.

Andrzej Halicki
Minister Administracji i Cyfryzacji
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

W nawiązaniu do podawanych publicznie przez **Główny Urząd Geodezji i Kartografii** informacji o instytucjach wykorzystujących oprogramowanie określone jako **“Moduł SDI”** (<http://www.gugik.gov.pl/informacje/aktualnosci/web/2015/statystyki-wykorzystania-aplikacji-i-narzedzi-zrealizowanych-w-ramach-projektu-geoportal2>) i przetargu **BO-ZP.2610.12.2015.KN.T3** na kolejne jego wdrożenia sugeruję rozważenie, czy realizacja zamówienia nie spowoduje **nieuzasadnionego wydatkowania publicznych pieniędzy, czy nawet rażącej niegospodarności?**

Obawa wynika z faktu, że **Moduł SDI** i związane z nim działania kosztowały już polskiego podatnika ponad **11 mln** złotych (tj. **4.480** zł na statystyczną gminę). Szczegółowe rozliczenie dotychczasowych wydatków przedstawiono w poniżej tabeli.

Lp	Nazwa przedsięwzięcia	Umowa	Kwota
1	“Implementację węzłów Infrastruktury Informacji Przestrzennej w celu zapewnienia dostępu do danych i dokumentów Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego oraz wytworzenie dedykowanych narzędzi do obsługi modułów mapowych” ZP/BO-4-2500-28/IZ-5049/G2-19.34/2011	2011.09.16	7.207.800zł
2	Zamówienie uzupełniające ZP/BO-4-2500-27/IZ-5049/G2-19.38/2012	2012.04.27	1.595.925zł
3	Szkolenia z modułu SDI (IZ-2500-01/2013)	2013.11.15	2.299.500zł
		Razem	11.103.225zł

Niestety zadawalających efektów nie ma i nic nie wskazuje na sukces projektu w przyszłości, mimo wydania kolejnych milionów.

Oficjalnie (po wydaniu **11 milionów** złotych) GUGiK podaje, że **Moduł SDI** jest wykorzystywany w **21** instytucjach. Nawet gdyby rzeczywiście wszystkie wykazane instytucje z niego korzystały, to wychodzi, że jedna lokalizacja kosztowała nas **528.725** zł. Ponieważ jednak dobrze znamy sytuację i mieliśmy dużą wątpliwość, nawet do tych 21 funkcjonujących wdrożeń, więc w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej sprawdziliśmy, czy rzeczywiście moduł jest wykorzystywany i jakie były koszty ewentualnych wdrożeń.

Okazało się, że tylko 6 z 21 deklarowanych instytucji potwierdziło używanie modułu, a w pozostałych skończyło się jedynie na podpisaniu “pustego” porozumienia. Tak więc poniesione koszty należy rozłożyć nie na **21**, a na **6** instytucji, co daje kwotę **1.850.537zł** na jedno wdrożenie, a to czyni **Moduł SDI nadzwyczaj kosztownym oprogramowaniem**. Uzyskane odpowiedzi zestawiono poniżej w tabeli, a szczegóły są w każdej chwili do dyspozycji. Niestety 5 instytucji nie udzieliło w terminie żadnej odpowiedzi.

Lp	Nazwa instytucji	Wdrożony	Kwota
1	Województwo Świętokrzyskie - jednostka samorządu terytorialnego województwa świętokrzyskiego	Tak	0
2	Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych	Tak	22.140
3	Powiat Jędrzejowski	Nie	-
4	Koordinator ds. Programu Ochrony przed Powodzią Dorzeczu Górnej Wisły - Wojewoda Małopolski	Nie	-
5	Powiat Siemiatycki	Nie	-
6	Gmina Kościelec	Brak	odpowiedzi
7	Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej	Brak	odpowiedzi
8	Biebrzański Park Narodowy	Tak	282.285
9	Powiat Opole	Nie	-
10	Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi	Brak	odpowiedzi
11	Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie	Nie	-
12	Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie	Brak	odpowiedzi
13	Prezydent Miasta Głogowa	Tak	0
14	Gmina Miejska Żory	Nie	-
15	Kujawsko-Pomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku	Brak	odpowiedzi
16	Województwo Mazowieckie - jednostka samorządu terytorialnego województwa mazowieckiego	Nie	-
17	Miasto Szczecinek	Nie	-
18	Gmina Ustronie Morskie	Nie	-
19	Województwo Opolskie	Tak	0
20	Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Olsztynie	Tak	0
21	Gmina Police	Nie	-

Z uzyskanych odpowiedzi jasno wynika, że podawana oficjalnie informacja jest daleka od prawdy i wszystko wskazuje na to, że GUGiK manipulując informacją **chce pokazać sukces projektu i uzasadnić sensowność dalszych wydatków**. Taka sytuacja skłania do zadania kilku zasadniczych pytań:

1. Jakie dedykowane rozwiązania do realizacji zadań jednostek samorządowych posiada **Moduł SDI**?
2. Dlaczego **Moduł SDI**, mimo jego “darmowości” i dostępności od ponad 2 lat, nie doczekał się masowych wdrożeń?
3. Dlaczego większość z **21** podmiotów, które podpisały porozumienia nie wdrożyły tego modułu?
4. Dlaczego przeszkolono ok. **1000** osób w zakresie wykorzystania **Modułu SDI** skoro osoby szkolone nie zetkną się z nim w swojej pracy zawodowej?

Zapewne moje odpowiedzi na postawione pytania nie będą zbieżne z punktem widzenia Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, ale przedstawię je, bo kiedyś przyjdzie czas, że działania **GUGiK** i **MAiC** będą oceniane przez pryzmat uzyskanych efektów i wtedy nie będzie Pan mógł powiedzieć, że nikt nie zwracał uwagi na zagrożenia.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie z przykrością trzeba stwierdzić, że **moduł SDI nie wspiera prowadzenia żadnych rejestrów, ustawowo przypisanych jednostkom samorządowym!** Z tego właśnie powodu wynika dotychczasowe niepowodzenie projektu i tak samo będzie w przyszłości bez względu na to jak wielkie środki w projekt zaangażujemy. Tak więc można powiedzieć, że środki finansowe asygnowane przy takim kształcie projektu i tak zostaną stracone, a może się też okazać, że ze względu na brak efektów **trzeba będzie je zwrócić do unijnej kasy**. Odpowiedź na to pytanie jest też kluczowa dla odpowiedzi na pozostałe postawione pytania. Ze znajomości rzeczy wynika, że najefektywniej jest kiedy jednostki samorządowe same realizują postawione im zadania dbając nie tylko o stronę merytoryczną zadania, ale także o efektywność i koszty jego realizacji.

Dlatego też większość samorządów korzysta z oprogramowania przystosowanego do realizowanych zadań, zawierającego dedykowane moduły realizujące ustawowe zadania gmin jak:

- numeracja adresowa,
- plany zagospodarowania przestrzennego,
- mienie komunalne,
- ewidencję dróg i obiektów mostowych.

Oczywiście w ramach ogólnych funkcjonalności oprogramowania udostępniane jest generowanie niezbędnych metadanych, raportów i usług sieciowych wymaganych aktualnie obowiązującym prawem, co czyni z jednostek gminnych pełnowartościowe **Węzły Infrastruktury Informacji Przestrzennej**.

W odpowiedzi na pytanie drugie należy uwzględnić odpowiedź na pytanie pierwsze, a dodatkowo dodać, że wdrożenie **Modułu SDI** było dosyć kosztowne jeśli jednostka nie posiadała wcześniej stosownego oprogramowania. Dodatkowo **Moduł SDI** jest dosyć skomplikowany w użytkowaniu i niestety już lekko przestarzały technologicznie. Dość powiedzieć, że sam GUGiK, który korzystał z podobnego oprogramowania w serwisie **“Geoportal 1”** przy kolejnej modyfikacji do **“Geoportal 2”** zdecydował się na inne rozwiązanie.

Co do pytania trzeciego, to odpowiedź wynika już wprost z odpowiedzi na pytania poprzednie, a dodatkowo warto wspomnieć o zbyt pochopnym podpisywaniu porozumień na poziomie kierowniczym, zapewne często wynikającym z sympatii politycznych. Wydaje się, że często działa się to bez analizy stanu rzeczy, w oparciu o zbyt rozbudowane obietnice **GUGiK**. W praktyce okazywało się bowiem, że aby wdrożyć **“darmowe”** oprogramowanie trzeba kupić specjalny serwer i stworzyć odpowiednie środowisko sieciowe. Z dostępnych nam analiz wynika, że koszt takiego wydatku to ok. **20.000** zł, co potwierdzają też odpowiedzi z jednostek, które moduł wdrożyły np.: (Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych kwota **22.140** zł). Są jednak i jednostki, które zapłaciły dużo więcej jak np. **Biebrzański Park Narodowy**, który zapłacił **282.285**zł. W uprzywilejowanej sytuacji są instytucje, które tak jak **Miasto Głogów** czy **Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Olsztynie**, posiadały już odpowiednie oprogramowanie i wtedy nie ponoszą kosztów wdrożenia, ale zapewne funkcjonowanie modułu wcześniej czy później przełoży się na koszty związane z opieką techniczną.

Odpowiedź na pytanie czwarte jest bardzo prosta, ale niestety smutna. Szkolenia przeprowadzone w takim kształcie są ewidentną stratą pieniędzy. **Szkolenia urzędników są oczywiście potrzebne, ale nie w takim kształcie!** Z naszych analiz wynika, że pracownicy gmin potrzebują głównie szkoleń z zakresu podstawowego, które pozwolą im zrozumieć czym są dane przestrzenne i jak je wykorzystywać w swojej codziennej pracy. Oczywiście zaproponowane 3-dniowe szkolenia bez względu na zawartość merytoryczną były zapewne bardzo atrakcyjną formą spędzania czasu przez pracowników jednostek samorządowych. W końcu 3 dniowy pobyt za darmo, w hotelu dobrej klasy, jest lepszy niż obecność w pracy i codzienne borykanie się z petentami. Nic więc dziwnego, że wiele osób potraktowało ten wyjazd bardzo rekreacyjnie i z wielu urzędów zadeklarowano maksymalną liczbę uczestników. Oczywiście lista osób i gmin jest znana, więc jeśli Pan zechce, można sprawdzić jakie są efekty przeprowadzonych szkoleń.

Liczę, że moje wystąpienie przyczyni się do refleksji na sensowność niektórych projektów i podjęcia działań powstrzymujących proces nieuzasadnionego wydatkowania środków publicznych.

Do wiadomości:

1. Najwyższa Izba Kontroli, ul. Filtrów 57, 00-583 Warszawa
2. Do wiadomości publicznej

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU


dr hab. inż. Waldemar Izdebski